

Opór**dramat wojenny, Stany Zjednoczone 2008****reż. Edward Zwick****wyk. Daniel Craig, Liev Schreiber, Jamie Bell, George MacKay, Tomas Arana, Alexa Davalos**

DYSTR. DVD: MONOLITH (137 MIN.)

W wejście filmu na ekrany poprzedziła gorąca dyskusja, a towarzyszyła mu podsycana przez środowiska prawicowe atmosfera skandalu. Jego powodem miał być rzekomy udział braci Bielskich, bohaterów *Oporu*, w wymordowaniu 128 Polaków we wsi Naliboki, mimo że nawet zdaniem dzisiejszego IPN: „Tewjego ani jego braci wśród zbrodniarzy nie widziano”. Zaczniemy jednak od początku. Film opowiada historię żydowskiego oddziału partyzanckiego działającego w Puszczy Nalibockiej (północno-zachodnia Białoruś), tzw. Otriadu Bielskich, pod opieką którego w leśnych ostępach przez całą wojnę przetrwało blisko półtora tysiąca osób. Wyrwanie tak potężnej liczby ludzi niemal wprost z nazistowskich komór gazowych graniczyło z cudem. Ale żadnym cudem nie było. Dokonali tego skazani na zagładę ludzie pod dowództwem trzech braci Bielskich, Tewjego, Zusa i Asaela (czwarty nastoletni miał na imię Aaron). A nowogródzczyzna w tamtym czasie była prawdziwą matnią – z jednej strony hitlerowskie wojsko i policja, oddziały likwidacyjne **Einsatzgruppen**, kolaboracyjna **Białoruska Policja Pomocnicza**, tworzone przez Niemców oddziały „fałszywych partyzantów”, faszyci ze **Związku Strzelców Litewskich – Szaulisów** i mordercy z litewskiej policji **Ypatingasis būrys**, zwanej potocznie **Strzelcami Ponarskimi** itd. Po drugiej stronie stali akowcy, oddziały złożone z pozostałych za linią frontu czerwonoarmistów, regularne grupy partyzantki sowieckiej przerzucane za front, różne mniejsze formacje polskie i białoruskie, a wreszcie lokalne milicje i zwykli bandyci. Wszystkie te strony przenikały się, zawierały taktyczne sojusze i bezwzględnie zwalczały razem... Postaci *Oporu* są już wojownikami, ale nie przestają być ofiarami. Głównym bohaterem jest najstarszy brat, Tewje, któremu Zwick nadał rys mesjanistyczny, ukazując go jako drugowojennego Mojżesza, wybawcę, a zarazem pacyfistę, starającego się ograniczyć przemoc do niezbędnego minimum – świetna rola Daniela Craiga. Jego antagonistą jest Zus – zdecydowany walczyć za wszelką cenę, bezwzględnie i bezkompromisowo. W apogeum konfliktu ten drugi decyduje się wstąpić wraz z grupą zwolenników do oddziału radzieckiej partyzantki, jedynej jaka w tamtym czasie i na tamtym terenie nie zamykała się na Żydów. Jednak nawet w tej „internacjonalistycznej” formacji stałe są obiektem antysemitycznych szykan. Stanowiska i braci pogodzili w pewnym momencie hitlerowcy, których ofensywa zmusiła ich do wspólnej walki i pojednania. „Przez całe dziesięciolecia Żydzi w filmach o II wojnie światowej pokazywani byli w ten sam sposób: jako ofiary prowadzone na rzeź. Getto, strych lub piwnica i obóz koncentracyjny. Otoczenie zmieniało się, postać Żyda nie. Apogeum nastąpiło w roku 1993, kiedy Steven Spielberg stworzył *Listę Schindlera*, w której Żydzi cierpieli w sposób tak przejmujący jak nigdy wcześniej, a ich wybawcą stał się stuprocentowy aryjski Niemiec” – zauważył recenzent filmweb Marcin Pietrzyk. Jednak kino nowego wieku zdaje się chcieć porzucić ten ciasny gorset, by odkryć także inne postawy. *Opór* to zaledwie pierwszy krok, drugi, siedmiomilowy, postawił Quentin Tarantino w *Bękartach wojny*, ale to już skok w fantastykę wojenną.

